

CENA ODPOCZYNKU

Część I: Przegląd

Lekcja tego tygodnia dotyczy jednego z najsmutniejszych rozdziałów w życiu Dawida. Król Izraela nadużył danej mu przez Boga władzy i doprowadził do grzechu żonę jednego ze swoich wiernych żołnierzy. Uriasz był oficerem w armii Dawida i narażał życie, tocząc walkę w imieniu króla. Dawid skorzystał z jego nieobecności i uwiódł jego żonę.

Kiedy okazało się, że Batszeba jest w ciąży z Dawidem, król usiłował ukryć swój grzech. Wezwał Uriasza z pola bitwy i polecił mu udać się do domu, do żony. Jednak Uriasz okazał swój szlachetny charakter i odmówił udania się do domu, kiedy jego towarzysze broni znoszą trudy i niebezpieczeństwa walki.

Kiedy pierwotny plan Dawida spalił na panewce, Dawid polecił Joabowi, naczelnemu dowódcy królewskiej armii, by umieścił Uriasza na czele bitwy i wystawił go na pewną śmierć. Pożądliwe spojrzenie Dawida doprowadziło go do grzesznego czynu, a w końcu nikczemnego spisku w celu zamordowania niewinnego człowieka. Pokusy diabelskie są obliczone na zaatakowanie nas w najłabszym punkcie. Jeśli mamy słabe cechy w naszym charakterze, diabeł wykorzysta je, by doprowadzić nas do grzechu.

Kiedy Dawid wysłuchał przypowieści proroka Natana, zrozumiał swoją winę. Skruszony król załamał się i wyznał swój grzech. Jego skrucha była szczerą, serdeczną i głęboką. Psalm 51 jest jego gorliwą prośbą o przebaczenie i zmianę serca. Bóg wysłuchał modlitwy Dawida. Król otrzymał przebaczenie, ale przebaczenie nie prowadzi do unikania tragicznych konsekwencji grzechu. W ciągu swojego życia Dawid na różne sposoby doświadczył straszliwych skutków jego grzesznych czynów. Jako dziecko Boże obdarzone przebaczeniem, doznał niebiańskiego odpoczynku, ale doświadczył także cierpienia z powodu swoich grzechów.

Część II: Komentarz

Kiedy studiujemy doświadczenie cudzołóstwa Dawida z Batszebą, jednym z pytań, które natychmiast przychodzi nam do głowy jest to, dlaczego Bóg natchnął autora biblijnej księgi do opisanie tak drastycznej historii. Dlaczego utrwalono w *Biblii* tak trudne szczegóły z życia Dawida? Dlaczego nie wystarczyło powiedzieć, że Dawid zgrzeszył i otrzymał przebaczenie? Zbadajmy, czego Bóg uczy nas przez takie sprawozdania.

Historia ta zawiera co najmniej cztery istotne lekcje. 2 Sm 11,1 to wymowny werset. W kilku krótkich słowach prorok wskazał wadę charakteru Dawida. Była wiosna, a Izraelici toczyli ciężkie walki z wrogiem. W tamtych czasach królowie osobiście dowodzili wojskiem podczas wojny, ale Dawid wysłał Joaba, jednego z wodzów, by kierował bitwą. Autor podkreśla, że „Dawid wszakże pozostał w Jeruzalemie”. Odważni królowie walczyli u boku swoich żołnierzy. W ten sposób inspirują do walki swoich zmęczonych, utrudzonych wojowników. Dawid jednak postanowił zostać w swoim pałacu, otoczony luksusem, kiedy jego ludzie cierpieli i umierali na wojnie. Oto pierwsza lekcja płynąca z upadku Dawida. Kiedy zaniedbujesz swoje obowiązki i spełniasz swoje zachcianki kosztem czynienia dobra, wystawiasz się na szatańskie pokusy.

Druga lekcja idzie zaraz za pierwszą. Szatańskie ataki następują niespodziewanie. Dawid nie oczekiwał, że przechadzając się po tarasie pałacu tego popołudnia ujrzy piękną cudzą żonę. W Prz 4,23 czytamy: „Czuźnij niż wszystkiego innego strzeż swego serca, bo z niego tryska źródło życia!”. Salomon, drugi syn Dawida i Batszeby, napisał te słowa. Jako dorosły człowiek dobrze znał historię grzechu swego ojca. Kiedy opuszczamy tarczę, szatan atakuje. Dlatego Jezus powiedział swoim uczniom: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe” (Mk 14,38). Na tym polegał problem Dawida. W chwili słabości ciało doprowadziło go do grzechu, który miał zmienić całe jego życie.

Grzeszne myśli prowadzą do grzesznych czynów.

Grzech zaczyna się w myślach. Pożądliwe spojrzenie Dawida poprowadziło do kolejnego kroku - realizacji grzesznej fantazji. Wkroczył on na grunt szatana, realizując swoje myśli i wysyłając swoich służących, by sprowadzili Batszebę. Jego impulsy, niepoddane Duchowi Świętemu, doprowadziły do niestosownego zachowania pod wpływem grzesznych pragnień zmienionych w grzeszne czyny. To prowadzi nas do trzeciej lekcji. Choć Dawid usiłował ukryć swój cudzołożny związek z Batszebą, grzech nigdy nie może być ukrywany przez długi czas. W życiu Dawida sprawdziły się słowa Mojżesza wypowiedziane wieki wcześniej do Izraelitów: „Lecz jeżeli tak nie postąpicie, wtedy zgrzeszycie przed Panem, a wieźcie, że kara za wasz grzech was spotka” (Lb 32,23). Grzeszne czyny popełniane pod osłoną ciemności, zostaną pewnego dnia wywiedzione na światło. „Wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę” (Hbr 4,13).

Grzeszny czyn Dawida nie pozostał ukryty długo. Okazało się, że Batszeba jest w ciąży. Uriasz został zamordowany. Prorok Natan uświadomił Dawidowi jego grzech. Grzech popełniony w ciemności pewnego dnia zostanie ukazany w świetle dnia. Od wieków spełniają się słowa Mojżesza: „Grzech wasz znajdzie was” (Lb 32,23)

BG). Czwarta lekcja, jaką odkrywamy w pierwszej części tej historii, to fakt, iż choć Dawid płakał, wyznawał swój grzech, okazał skrucę i otrzymał Boże przebaczenie, i tak musiał ponieść skutki grzechu.

Grzech jest jak rak, który niszczy wszystko, czego dotyka.

„Edwin Cooper był słynny w Ameryce, choć niemal nikt nie znał jego prawdziwego nazwiska. Pochodzący z rodziny cyrkowych klaunów, Cooper zaczął występować, kiedy miał zaledwie dziewięć lat. Występując w cyrku Barnuma i Baileya, zyskał sławę w telewizji w latach 50. XX wieku jako klaun Bozo. Cooper nie tylko dostarczał rozrywki młodym i starszym, ale miał także przesłanie dla «koleżków i przyjaciół» każdego tygodnia: badajcie się, czy nie macie raka. Jednak Cooper był tak zajęty pracą, iż sam zaniedbał stosowanie swojej rady. Kiedy odkryto u niego raka, było już za późno na leczenie. Edwin Cooper zmarł w wieku 41 lat na chorobę, przed którą ostrzegał miliony ludzi. Grzech jest znacznie groźniejszy niż złośliwy, śmiertelny rak. Grzech zabija i niszczy wszystko, czego dotyka. Od upadku Adama w Edenie aż do dzisiaj grzech więzi ludzi i czyni ich niewolnikami. Taki jest cel poczyńń szatana. Jezus powiedział: «Złodziej przychodzi tylko po to, by kraść, zarzącać i wytracać» (J 10,10)” (*No Laughing Matter*, „Reading Eagle”, 5.7.1961, ministry127.com/resources/illustration/no-laughing-matter, 4.2.2020).

Grzech Dawida miał śmiertelne skutki.

Skutki grzechu Dawida dały o sobie znać w życiu jego i jego rodziny. Dziecko urodzone przez Batszebę jako owoc ich cudzołóstwa zachorowało i zmarło. Jego syn Amnon dopuścił się gwałtu na swojej przyrodniej siostrze Tamarze. Dwa lata później Absalom, brat Tamary, pomścił ją i zamordował Amnona. Życie Dawida było pełne smutku, żalu i rozczarowań. Absalom, trzeci syn Dawida, urodzony przez Maachę, był ulubieńcem ojca. Przystojny, śmiały, odważny i czarujący, zdobył sympatię Izraelitów. W końcu zbuntował się przeciwko Dawidowi i zginął w walce. Dawid był załamany. Grzech jak rak toczył jego życie. Choć otrzymał przebaczenie, skutki grzechu dotknęły go potężnie. Jedną z wielkich lekcji płynących z tej historii są tragiczne skutki grzechu. Jednak mimo konsekwencji grzechu Bóg zawsze jest gotowy przebaczać i odbudować nasze życie. Jedną z najmocniejszych modlitw w *Biblii* jest Psalm 51.

Analiza prośby Dawida o przebaczenie: Psalm 51.

Psalm 51 jest serdecznym wołaniem Dawida o przebaczenie po tym, jak zgrzeszył przeciwko Batszebie i Uriaszowi. Kiedy czytamy tę modlitwę, uderza nas szczerość wyznania Dawida. Dawid jest otwarty do bólu. Nie usprawiedliwia swojego grzechu. Woła do Boga o miłosierdzie, przebaczenie i odrodzenie w łasce. Zwróć uwagę na czasowniki użyte w tej modlitwie, wyraźnie wskazujące motywację Dawida. Modlił się on: „Zmiłuj się nade mną, Boże (...) zglądź występki moje” (Ps 51,3). „Obmyj mnie (...) oczyść mnie” (Ps 51,4). „Ja bowiem znam występki swoje i grzech mój zawsze jest przede mną” (Ps 51,5). „Pokrop mnie hizopem, a będę oczyszczony; obmyj mnie” (Ps 51,9). „Daj, bym usłyszał radość i wesele” (Ps 51,12). „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże” (Ps 51,12). „Nie odrzucaj mnie od oblicza swego” (Ps 51,13). „Przywroć mi radość z wybawienia twego” (Ps 51,14). Czytając modlitwę Dawida, możemy niemal usłyszeć jego serdeczne błaganie. Nasze serca są poruszone Jego szczerym wyznaniem. Niesamowicie dobrą nowiną jest to, że Bóg docenia „serce skruszone i zgnębione” (Ps 51,19). „Jezus pragnie, abyśmy przychodzili do Niego takimi, jakimi jesteśmy: grzeszni, bezradni, uzależnieni. Możemy przyjść ze wszystkimi słabościami, kaprysami, z naszą grzesznością i upaść u Jego stóp w uniżeniu. Chwałę przynosi Mu to, że może nas otoczyć ramionami swojej miłości, uleczyć nasze rany i oczyścić nas ze wszelkiej nieczystości” (Ellen G. White, *Droga do Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 50-51). Dawid doświadczył oczyszczającej mocy przebaczenia Chrystusa. Jego więź z Bogiem została odnowiona. Jego duch został odrodzony. Znowu zaczął służyć Chrystusowi, który go umiłował, przebaczył mu, oczyścił go i przemienił.

Część III: Zastosowanie

Grzech jest jak obosieczny miecz. Pociąga za sobą nie tylko winę, wstyd i potępienie, ale także beznadziejność i zniechęcenie. Kiedy diabeł prowadzi nas do pokusy, a my wpadamy w jego sidła, jego następnym krokiem jest ściągnąć na nas poczucie braku nadziei. Zniechęcenie jest jedną z jego najsilniejszych broni. Oto trzy fakty, o których powinniśmy pamiętać, jeśli zdarzy się nam ulec pokusie:

- Chrystus pragnie, byśmy przyszli do Niego tacy, jacy jesteśmy. Jeśli, jak Dawid, przychodzimy ze szczerym sercem, nie usprawiedliwiając grzechu, to doświadczymy Bożego przebaczenia.
- Chrystus nigdy nie odrzucił nikogo, kto szczerze prosił o Jego łaskę. Zapewnia nas: „Tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz” (J 6,37).
- Obietnica przebaczenia złożona przez Chrystusa jest pewna jak Jego wieczny tron. Nasze odczucia nie są kryterium przebaczenia. Możemy nie czuć przebaczenia. Możemy nadal czuć się winni, ale możemy mieć pewność opartą na Słowie Bożym, że nasze grzechy zostały przebaczone, a my jesteśmy dziećmi Bożymi.